

Sygn. akt: IV Ca 546/15

POSTANOWIENIE

Dnia 07 października 2015 r.

Sąd Okręgowy w Płocku, IV Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Waclaw Banasik (spr.)
Sędziowie:	SSO Barbara Kamińska SSO Małgorzata Szeromska
Protokolant:	sekr. sąd. Katarzyna Gątarek

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 07 października 2015 r. w P.

sprawy z wniosku D. R. (1)

z udziałem T. R.

o podział majątku wspólnego

na skutek apelacji uczestnika

od postanowienia Sądu Rejonowego w Płońsku z dnia 25 lutego 2015 r.

sygn. akt. I Ns 393/13

postanawia

- zmienić zaskarżone postanowienie w punkcie V i kwotę zwrotu nakładów obniżyć do 913,47 (dziewięćset trzynaście 47/100) złotych;
- oddalić apelację w pozostałym zakresie;
- oddalić wniosek T. R. o zasądzenie od D. R. (1) kosztów postępowania za II instancję.

IV Ca 546/15

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Płońsku postanowieniem z dnia 25 lutego 2015 r. w sprawie I Ns 393/13 ustalił, że w skład majątku wspólnego wnioskodawczyni D. R. (1) i uczestnika postępowania T. R. wchodzi kwota 2000 zł; ustalił, że uczestnik postępowania T. R. poniósł nakład z majątku osobistego na majątek wspólny w kwocie 626 zł; ustalił, że wnioskodawczyni D. R. (1) poniosła nakład z majątku osobistego na majątek wspólny w kwocie 2452,95 zł; zasądził od T. R. na rzecz D. R. (1) kwotę 1000 zł tytułem spłaty płatne w terminie 14 dni od dnia uprawomocnienia się postanowienia z ustawowymi odsetkami na wypadek uchybienia terminowi płatności; zasądził od T. R. na rzecz D.

R. (1) kwotę 2139,95 zł tytułem zwrotu nakładów płatne w terminie 14 dni od uprawomocnienia się postanowienia z ustawowymi odsetkami na wypadek uchybienia terminowi płatności; nakazał pobrać od wnioskodawczynie D. R. (1) na rzecz

Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Płońsku kwotę 50 zł

tytułem wydatków wyłożonych tymczasowo ze Skarbu Państwa; oddalił wniosek wnioskodawczynie o zasądzenie kosztów postępowania.

Podstawą orzeczenia były następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne Sądu I instancji.

Małżeństwo D. R. (1) i T. R. zostało rozwiązane przez rozwód na mocy wyroku Sądu Okręgowego w Płocku, Wydziału I Cywilnego, wydanego w dniu 5 października 2012 roku, w sprawie o sygn. akt I C 1519/12. Orzeczenie powyższe uprawomocniło się w dniu 27 października 2012 roku.

Jeszcze przed datą wydania wyroku strony przestały wspólnie zamieszkiwać. Dokonywały także podziału ruchomości oraz rozliczenia wspólnych środków finansowych.

W trakcie trwania małżeństwa strony nabyły własność nieruchomości zabudowanej, położonej w P., ul. (...), oznaczonej w ewidencji gruntów nr. (...), o obszarze 0,0622ha, dla której w Sądzie Rejonowym w Płońsku urzędzona jest księga wieczysta o nr. Kw (...). Nieruchomość powyższą strony nabyły z własnych środków. W dacie zakupu była ona zabudowana budynkiem mieszkalnym, niewykończonym. Na wykończenie budynku strony zaciągnęły kredyt w wysokości 40.000 zł. Rata kredytu była ściągana z konta bankowego, na który wpływało wynagrodzenie T. R.. W dacie podpisania umowy kredytowej dochody D. i T. R. nie były wysokie. Wnioskodawczynie zarabiała ok. 450 zł miesięcznie, a uczestnik postępowania 1.000 - 1.100zł miesięcznie. Rata kredytu wynosiła 400 – 600 zł miesięcznie. W związku z powyższym rodzice uczestnika postępowania udzielali rodzinie R. pomocy finansowej, przekazując im co miesiąc kwoty po 800 zł. Powyższa pomoc finansowa świadczona była w okresie od 2003 do 2007 roku. Kwoty te uczestnik postępowania przekazywał wnioskodawczynie, a ona przeznaczala je na wydatki związane z bieżącym utrzymaniem rodziny.

Strony dokonały sprzedaży opisanej wyżej nieruchomości w dniu 26 listopada 2014 roku, za kwotę 400.000 zł. Ceną sprzedaży nieruchomości podzielili się po połowie tj. po 200.000 zł. T. R. wziął od nabywców nieruchomości, dodatkowo kwotę 2.000 zł tytułem zapłaty za pozostawione meble kuchenne oraz altanę ogrodową. Połowa wartości ww. kwoty nie została przekazana D. R. (1).

Rodzice uczestnika postępowania poza opisaną wyżej pomocą finansową udzielaną po zaciągnięciu kredytu, darowali synowi i jego małżonce kwotę 8.000 zł w 1995 roku oraz kwotę 10.000 zł w 2003 roku. Darowizna z 1995 roku uczyniona została w zw. z chęcią udzielenia pomocy rodzinie syna, przez matkę M. R., która uzyskała wówczas odprawę emerytalną i nagrodę jubileuszową. Pieniądze przekazane stronom w 2003 roku pochodziły z odprawy emerytalnej i nagrody jubileuszowej otrzymanej przez ojca uczestnika postępowania – A. R. (1). Środki z ww. darowizny strony przeznaczyły na rozwój działalności gospodarczej wnioskodawczynie, a za 2.000zł D. R. (1) kupiła kozuch.

Dnia 21 kwietnia 2008 roku H. P. i E. P. zawarli z D. R. (1) umowy darowizn, na podstawie których darowali córce kwoty po 9.600zł.

Dnia 30 marca 2009 roku strony nabyły samochód osobowy marki S. (...), o nr. rej. (...), o pojemności silnika 1.4, rok produkcji 2002, za kwotę 18.500 zł. Środki finansowe na zakup ww. pojazdu pochodziły z darowizn uczynionych przez rodziców D. R. (1) na jej rzecz. Samochód został zarejestrowany na obydwój małżonków z uwagi na możliwość uzyskania wyższych zniżek przy zawieraniu umowy ubezpieczenia pojazdu. Następnie na podstawie umowy z 9 kwietnia 2009 roku uczestnik postępowania darował wnioskodawczynie udział wynoszący 1/2 część w w/w pojeździe. Uczestnik postępowania negował autentyczność podpisu złożonego pod w/w umową. W postępowaniu prowadzonym przez Prokuraturę Rejonową w Płońsku w sprawie o sygn. akt Ds 517/14 ustalono, że podpis T. R., złożony pod ww. umową, nie został podrobiony.

Na datę zniesienia wspólności ustawowej strony dokonały już podziału wchodzących w skład majątku wspólnego ruchomości obejmujących m. in.: pralkę automatyczną, kuchnię gazową, stół kuchenny z krzesłami, wypoczynek z fotelami, łóżko, komodę, szafę, witrynę, trzy obrazy, stolik ze szkłem, szafkę pod telewizor, telewizor LCD 52', odkurzacz, meble ogrodowe, pieczarę, akcesoria domowe (stołowizna, szklanki, garnki, sztućce, ręczniki, pościel), stół pokojowy, krzesła pokojowe wyściełane 8 sztuk, kuchnię mikrofalową, wersalkę i dwa fotele, komodę, lustro, regał pokojowy i biurko, laptop, telewizor, kino domowe, żelazko z deską do prasowania, kserokopiarka, maszynę do pieczętek, komputer stacjonarny, telefon komórkowy i aparat fotograficzny. Nastąpiło to 1 września 2012 roku, kiedy to strony spisały wykazy ruchomości, które przypadają każdej z nich. Powyższy podział został ostatecznie zaakceptowany przez strony.

W trakcie trwania wspólności ustawowej i na datę jej ustania strony posiadały środki finansowe zgromadzone na rachunkach bankowych. Na datę zniesienia wspólności ustawowej strony dokonały już podziału środków finansowych wchodzących w skład majątku wspólnego. Odbyło się to 30 lipca 2012 roku. Wówczas wnioskodawczyni przekazała uczestnikowi postępowania kwotę 24.000 zł tytułem rozliczenia wspólnych oszczędności. Kwota powyższa odpowiadała połowie wspólnych oszczędności stron w wysokości 48.000 zł. Strony zaakceptowały powyższe rozliczenie. Dalsze wpływy na rachunki bankowe każdej z nich miały być przeznaczane na własne utrzymanie. Z analizy wpływów na rachunki bankowe wynikało, że rachunek bankowy T. R. uznawany był kwotami z tytułu wynagrodzenia za pracę i świadczeń związanych z zatrudnieniem, a rachunek bankowy D. R. (1) kwotami wynikającymi z rozliczeń z kontrahentami oraz alimentów przekazywanych przez T. R. na syna.

W trakcie rozliczeń związanych z podziałem majątku wspólnego, strony podpisały oświadczenie, że D. R. (1) zobowiązuje się zapłacić mężowi T. R. kwotę 30.000 zł w dniu aktu notarialnego, a T. R. zrzeka się udziału w samochodzie marki S. (...). Oświadczenie nie zostało opatrzone datą. Zostało ono sporządzone w lipcu 2012 roku, po awanturze jaka miała miejsce między stronami. Uczestnik postępowania zmusił wnioskodawczynię do podpisania oświadczenia grożąc, że nie pozwoli jej zabrać z domu rzeczy. Doszło do rękoczynów. Na skutek powyższej kłótni doszło do interwencji policji, wnioskodawczyni udzielona została też pomoc medyczna w zw. z urazem głowy i nadgarstka lewego, skutkującymi wystąpieniem rozstroju zdrowia pow. 7 dni.

Dnia 1 września 2012 roku D. R. (1) wyprowadziła się ze wspólnego domu stron, przy ul. (...). Wówczas spisane zostało oświadczenie, że od tej daty opłaty związane z korzystaniem domu tj. za energię elektryczną, wodę, gaz będzie opłacał T. R.. Uczestnik postępowania zaakceptował powyższe oświadczenie albowiem od w/w daty opłacał rachunki związane z eksploatacją domu a także należności z tytułu podatku od nieruchomości.

Po 1 września 2012 roku D. R. (1) zapłaciła dwa rachunki za paliwo gazowe, na kwotę łączną 2.452,95 zł, wobec faktu wystawienia faktury na jej nazwisko. Uczestnik postępowania uiścił zaś podatki od nieruchomości na łączną kwotę 634,80 zł.

Dnia 4 września 2014 roku T. R. złożył oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli polegającego na podpisaniu w dniu 9 kwietnia 2009 roku umowy darowizny udziału w samochodzie osobowym marki S. (...). Oświadczenie zostało doręczone wnioskodawczyni 5 września 2014 roku, na rozprawie.

Wnioskodawczyni D. R. (1) prowadzi działalność gospodarczą polegającą na wytwarzaniu pieczętek. T. R. jest zatrudniony w Powiatowym Zarządzie Dróg w P. na podstawie umowy o pracę, na stanowisku kierowca i osiąga dochód miesięczny netto w kwocie 1.767,55 zł.

Wobec samodzielnego dokonania przez strony podziału ruchomości i środków finansowych, a także sprzedaży nieruchomości wchodzącej w skład majątku wspólnego i podziału ceny Sąd Rejonowy ustalił, że na datę wydania rozstrzygnięcia w sprawie w skład majątku wspólnego D. R. (1) i T. R. wchodziły dotychczas nierozliczone:

- kwota 2.000 zł, którą T. R. pobrał od nabywców nieruchomości za meble kuchenne i altanę ogrodową,

- nakład z majątku osobistego T. R. na majątek wspólny, w kwocie 626,00zł z tytułu opłaconego podatku od nieruchomości,
- nakład z majątku osobistego D. R. (1) na majątek wspólny, w kwocie 2.452,95 zł, odpowiadający należności za paliwo gazowe, uiszczony w dniu 5 grudnia 2014 roku.

Mebles kuchenne oraz altana nie zostały objęte podziałem ruchomości dokonany 1 września 2012 roku. Wnioskodawczyni uznawała je bowiem za część składową nieruchomości. W jej ocenie wartość powyższych składników majątku winna być ujęta w ogólnej cenie nieruchomości i rozliczona pomiędzy stronami po połowie. Tymczasem uczestnik postępowania pobrał od nabywców dodatkową opłatę za ww. składniki majątku. Uznał, że nie ma obowiązku zwrotu połowy ich wartości D. R. (1) ponieważ nie zgłaszała do nich pretensji od momentu podziału nieruchomości. W ocenie Sądu Rejonowego w/w składniki majątku stanowią wspólny majątek stron. Stanowią też one co najmniej przynależność nieruchomości i tworzą razem z nią całość gospodarczą. Powyższe dotyczy zwłaszcza regału kuchennego, który został sporządzony na zamówienie i w swojej konstrukcji uwzględnia warunki pomieszczenia, w którym został zainstalowany. Tym samym, nie mogłyby być wykorzystane w innym miejscu niż dom przy ul. (...). Sąd I instancji podzielił stanowisko D. R. (1), że te składniki majątku powinny zostać wliczone w cenę sprzedaży nieruchomości, a skoro tak się nie stało i uczestnik postępowania pobrał za nie dodatkową opłatę to połowę ich wartości winien jest zwrócić D. R. (1).

Należności podatkowe w kwocie 626,00 zł zostały uiszczone przez T. R. po dacie ustania wspólności ustawowej. Należności te dotyczyły wspólnej nieruchomości stron przy ul. (...) w P.. Zgodnie zaś z art. 207 k.c. ciężary związane z rzeczą wspólną współwłaściciele winni ponosić w stosunku do wielkości udziałów. Udziały stron w nieruchomości są równe, zatem w myśl przytoczonej normy, winni one po połowie ponosić koszty podatku naliczanego dla ich nieruchomości. Skoro zaś uczestnik postępowania uiszczył podatek w całości to służy mu uprawnienie żądania rozliczenia jego nakładu z majątku osobistego na majątek wspólny w części, która jego udział przewyższa.

Strony zawarły porozumienie, zgodnie z którym wnioskodawczyni opuściła nieruchomość stron z dniem 1 września 2012 roku, a uczestnik postępowania zobowiązał się ponosić wszelkie opłaty związane z korzystaniem z energii elektrycznej, gazu i wody. Strony podpisały oświadczenie. Uczestnik postępowania je zaakceptował albowiem od tej daty uiszczał należności z tytułu rachunków wystawianych za zużycie gazu, wody i energii. Mimo to 5 grudnia 2014 roku D. R. (1) zapłaciła należność z tytułu dwóch faktur wystawionych za korzystanie z gazu, na łączną kwotę 2.452,95 zł. W ocenie Sądu Rejonowego uznać należy, że skoro uczestnik postępowania zaakceptował porozumienie co do sposobu ponoszenia opłat za media dotyczących nieruchomości stron to winien on zwrócić wnioskodawczyni również powyższą kwotę albowiem dotyczyła ona dopłaty za zużyte paliwo gazowe. Ponadto od 1 września 2012 roku wnioskodawczyni w ogóle nie korzystała z nieruchomości przy ul. (...). Jeżeli zaś, pomimo powyższego porozumienia, uregulowała należność, która obciążała uczestnika postępowania, to należy uznać, że uczyniła w ten sposób nakład z majątku osobistego na majątek wspólny, który to nakład winien zostać rozliczony w niniejszym postępowaniu. Nie sposób w tym przypadku stosować art. 207 k.c. albowiem jak to wskazano wyżej, wnioskodawczyni nie korzystała w ogóle z nieruchomości w okresie, którego dotyczyła należność, a zgodnie z zawartym porozumieniem, uczestnik postępowania przejął wszelkie zobowiązania finansowe związane z korzystaniem z gazu, wody i energii elektrycznej na nieruchomości stron wobec tego, że nieruchomość pozostała w jego dyspozycji. W ocenie Sądu I instancji, porozumienie stron w tej kwestii winno być respektowane. Nie narusza ono bowiem interesu żadnej ze stron i uwzględnia fakt korzystania z nieruchomości i przyłączonych do niej mediów wyłącznie przez uczestnika postępowania. Sprzecznym z zasadą sprawiedliwości byłoby obciążanie D. R. (1) obowiązkiem zapłaty za świadczenie usługi dostarczania gazu, z którego nie korzystała.

Uczestnik postępowania wnosił dodatkowo o zaliczenie w poczet majątku wspólnego i dokonanie podziału w niniejszym postępowaniu:

- samochodu osobowego marki S. (...),

- nakładu z majątku osobistego uczestnika postępowania, na majątek wspólny, w kwocie 30.000 zł, którą otrzymał on od rodziców tytułem darowizn.

W ocenie Sądu Rejonowego nie istniały podstawy aby te składniki uznać za wchodzące w skład majątku wspólnego stron.

Samochód osobowy marki S. (...) stanowi bowiem majątek osobisty wnioskodawczyni D. R. (1). Co prawda został on zakupiony wspólnie przez strony, ale na mocy umowy darowizny z 9 kwietnia 2009 roku T. R. przekazał wnioskodawczyni swój udział w tym pojeździe. Czynność ta jest ważna i skutecznie doprowadziła do przeniesienia własności udziału T. R. w samochodzie marki S. (...), na rzecz D. R. (1). Nie sposób uznać aby oświadczenie T. R. z 4 września 2014 roku o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu, zostało złożone ze skutkiem prawnym. W ocenie Sądu Rejonowego uczestnik postępowania miał świadomość dokonania w/w czynności prawnej. Nie zostały bowiem ujawnione żadne okoliczności aby strony pozostawały w konflikcie czy nawet złych stosunkach w czasie sporządzenia umowy. Tym samym nie sposób przypisać wnioskodawczyni złą wolę i chęć doprowadzenia uczestnika postępowania do niekorzystnego rozporządzenia majątkiem.

Odnosząc się do żądania T. R. aby zaliczyć w skład majątku wspólnego jego nakład z majątku osobistego na majątek wspólny, w kwocie 30.000zł, należało stwierdzić, że wniosek w tym zakresie również nie zasługiwał na uwzględnienie. Uczestnik postępowania wskazywał, że kwota powyższa stanowiła darowiznę uczynioną przez rodziców na jego rzecz. Zgodnie z zeznaniami złożonymi przez samego uczestnika postępowania jak również zeznaniami przesłuchanego w charakterze świadka A. R. (1), którym to zeznaniem Sąd dał wiarę, rodzice uczestnika postępowania przekazali małżonkom R. tytułem darowizny:

- kwotę 8.000 zł w 1995 roku,
- kwotę 10.000 zł w 2003 roku,
- kwoty po 800 zł miesięcznie w latach 2003-2007.

Powyższe darowizny rodzice przekazali rodzinie T. R., ponieważ małżonkowie byli młodzi i dorabiali się. Kwota 10.000 zł przeznaczona została przez strony na rozwój działalności gospodarczej wnioskodawczyni oraz na kozuch, a kwoty po 800 zł przeznaczano na uzupełnienie domowego budżetu i zaspokojenie bieżących potrzeb rodziny, w okresie gdy strony spłacały kredyt zaciągnięty na wykończenie budynku mieszkalnego. Darowizny przekazane T. R. przez rodziców zostały przeznaczone i spożytkowane na bieżące potrzeby rodziny. Sam uczestnik postępowania przyznawał, że kwoty po 800 zł przekazywał mu ojciec, a on oddawał je żonie. Nie wykazywano aby ze środków tych poczyniono inwestycje, które doprowadziłyby do powiększenia wartości majątku wspólnego stron. Nie zostały one również wydane na spłatę zaciągniętego zobowiązania kredytowego, które jak zgodnie zeznawały strony było pokrywane z wynagrodzenia T. R. za pracę. Tym samym nie zostały spełnione w niniejszym przypadku przesłanki uznania darowizn poczynionych przez rodziców uczestnika postępowania, za nakłady na majątek wspólny, które mogłyby podlegać rozliczeniu w ramach postępowania o podział majątku wspólnego.

Jeśli zaś chodzi o środki pieniężne, które na datę ustania wspólności pozostawały na rachunku bankowym wnioskodawczyni w Banku Spółdzielczym w P., a których podziału żądał uczestnik postępowania w piśmie z dnia 12 lutego 2015 roku Sąd Rejonowy nie dokonał ich rozliczenia, albowiem na rachunku znajdowała się niewielka kwota pieniędzy 8.730 zł. Część środków pochodziła z alimentów, które płacił uczestnik postępowania na rzecz syna. Z analizy wyciągu z rachunku wynika, że na rachunek wpływały niewielkie środki finansowe z działalności jaką prowadziła wnioskodawczyni. Środki te przeznaczała między innymi na prowadzenie bieżącej działalności gospodarczej. Poza tym część środków została wpłacona na rachunek przez syna stron D. R. (2) w maju 2012 roku i nie jest to majątek dorobkowy stron, który podlegałby podziałowi. Podkreślić również należy, że w toku postępowania strony konsekwentnie utrzymywały, że podzieliły się oszczędnościami, co znajduje potwierdzenie w

materiale dowodowym zgromadzonym w aktach sprawy. Po podziale oszczędności w lipcu 2012 roku każda ze stron samodzielnie dysponowała swoimi pieniędzmi.

Apelację od tego postanowienia złożył uczestnik postępowania T. R.. Zarzucił on Sadowi Rejonowemu:

1. błędne ustalenie składu masy majątku wspólnego poprzez pominięcie składnika w postaci samochodu osobowego marki S. (...) nr rej. (...) oraz środków pieniężnych zgromadzonych na rachunku bankowym wnioskodawczyni w Banku Spółdzielczym oraz bezzasadne ustalenie, że skład ten wyczerpał się w kwocie 2.000 zł poczynione na skutek naruszenia prawa materialnego: w postaci art. 84 § 1 k.c. w zw. z art. 88 § 1 k.c. przez przyjęcie, że uczestnik postępowania nie uchylił się skutecznie z dniem 4.09.2014r. od skutków oświadczenia woli polegającego na podpisaniu w dniu 9.04.2009r. umowy darowizny udziału w samochodzie osobowym marki S. (...); w postaci art. 31 § 1 k.r.o. przez przyjęcie, że w/w samochód nie był przedmiotem majątkowym nabytym przez oboje małżonków w trakcie trwania wspólności ustawowej; w postaci art. 31 § 1 k.r.o. przez przyjęcie, że dobrowolne rozliczenie przez strony środków finansowych zgromadzonych w (...)P. wyczerpywało roszczenia wzajemne byłych małżonków, pomimo tego że strony nigdy nie dokonały rozliczenia środków finansowych zgromadzonych na rachunku bankowym wnioskodawczyni w Banku Spółdzielczym do którego uczestnik postępowania nigdy nie miał dostępu; w postaci art. 52 k.c. poprzez pominięcie okoliczności zbycia rzecz głównej w postaci nieruchomości zabudowanej położonej przy ulic (...) w P. mocą aktu notarialnego z dnia 26.11.2014r. za określoną w akcie cenę, rozliczoną przez strony w sposób zgodny;

2. w zakresie pkt II — ponad kwotę 626 zł — zarzucając mu bezpodstawne pominięcie kwoty 30.000 zł poniesionej przez uczestnika postępowania tytułem nakładu z majątku odrębnego na majątek wspólny poczynione na skutek naruszenia prawa materialnego w postaci: art. 45 § 1 k.r.o. przez przyjęcie, że środki pozyskane przez strony w trakcie małżeństwa od rodziców wnioskodawcy nie zwiększyły wartości majątku wspólnego w chwili ustania wspólności; art. 87 k.c. w zw. z art. 88 § 1 k.c. przez bezzasadne przyjęcie, że oświadczenie wnioskodawczyni w zakresie uznania roszczenia uczestnika postępowania co do zwrotu kwoty 30.000 zł było nieskuteczne pomimo tego, że D. R. (1) nigdy nie złożyła oświadczenia o uchyleniu się od jego skutków prawnych;

Wskazując na powyższe podstawy apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez ustalenie, że w skład majątku wspólnego stron wchodzi: samochód osobowy marki S. (...) nr rej. (...) o wartości 10.000 zł; środki pieniężne w kwocie 8.730 zł; ustalenie, że uczestnik postępowania T. K. poniósł nakład z majątku osobistego na majątek wspólny w kwocie 30.626 zł; ustalenie, że wnioskodawczyni D. R. (1) poniosła nakład z majątku osobistego na majątek wspólny w kwocie 2.452,95 zł; dokonanie podziału majątku wspólnego i przyznanie składników majątkowych opisanych w pkt 3a apelacji na rzecz wnioskodawczyni D. R. (1) i zasądzenie od wnioskodawczyni na rzecz uczestnika postępowania kwoty 9.365 zł płatnych w terminie 14 dni od dnia uprawomocnienia się postanowienia z odsetkami ustawowymi na wypadek uchybienia terminowi płatności; zasądzenie od D. R. (1) na rzecz T. R. kwoty 29.399,52 zł tytułem zwrotu nakładów płatnej w terminie 14 dni od uprawomocnienia się postanowienia z ustawowymi odsetkami na wypadek uchybienia terminowi płatności; obciążenie wnioskodawczymi kosztami postępowania odwoławczego w całości.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest zasadna jedynie w nieznaczącej części, a mianowicie w zakresie dotyczącym rozliczenia nakładu wnioskodawczyni z majątku osobistego na majątek wspólny w postaci zapłaty dwóch rachunków za paliwo gazowe, służące do ogrzania budynku mieszkalnego, za okres gdy był on jeszcze przedmiotem współwłasności wnioskodawczyni i uczestnika postępowania. Podzielając, nie kwestionowane zresztą przez uczestnika postępowania, ustalenie Sądu Rejonowego, że wnioskodawczyni po dniu 1 września 2012 r. nie korzystała z nieruchomości wspólnej, wydatki na ogrzanie nieruchomości winny podlegać rozliczeniu z mocy art. 207 k.c. Wydatki na ogrzanie budynku mają na celu utrzymanie nieruchomości w należyтым stanie, a więc i w interesie współwłaściciela nie korzystającego

z nieruchomości. Są one konieczne niezależnie od tego czy nieruchomość jest w ogóle zamieszkana. Sąd Okręgowy nie podziela tych rozważań Sądu Rejonowego, że był to wydatek obciążający wyłącznie uczestnika postępowania. Pismo, które legło u podstaw stwierdzenia przez Sąd I instancji istnienia umowy pomiędzy współwłaścicielami nieruchomości, rozstrzygającej o sposobie ponoszenia kosztów utrzymania nieruchomości (karta 197 akt) umową nie jest. Jest to jednostronne oświadczenie woli wnioskodawczynie, przyjęte przez uczestnika postępowania do wiadomości. Z samego faktu opłacania przez uczestnika postępowania większości kosztów utrzymania nieruchomości i nie występowania z roszczeniem o rozliczenie tych wydatków z wnioskodawczynią nie sposób wywodzić istnienia porozumienia w tym zakresie. Dlatego, zgodnie z regułą określoną w art. 207 k.c. wnioskodawczynie ma podstawy do domagania się od uczestnika postępowania połowy poniesionych wydatków za zapłatę za zakup gazu, podobnie zresztą jak uczestnik postępowania w zakresie rozliczenia wydatków na opłacenie podatku od nieruchomości. Z tych względów Sąd Okręgowy zmienił zaskarżone postanowienia w zakresie punktu V zaskarżonego postanowienia, na podstawie art. 385 k.p.c., obniżając zasądzoną na rzecz wnioskodawczynie kwotę do 913,47 zł. [(2452,95 : 2) – (626 : 2)].

W pozostałej części apelacja nie jest zasadna.

Sąd Rejonowy miał pełne podstawy do nie obejmowania zaskarżonym postanowieniem samochodu osobowego S. (...), uznając, że stanowi on majątek osobisty wnioskodawczynie. W toku postępowania wnioskodawczynie skutecznie wykazała, że nabyty on został za pieniądze stanowiące jej majątek osobisty. Nabyty on został wprawdzie do wspólności małżeńskiej majątkowej jednakże stan ten został skutecznie zmieniony umową z dnia 9.04.2009 r. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sadu Najwyższego (zobacz chociażby uchwałę 7 sędziów Sądu najwyższego z dnia 10 kwietnia 1991 r. III CZP 76/90) w czasie trwania ustawowej wspólności majątkowej dopuszczalne jest rozporządzenie przez małżonków przedmiotem wchodzącym w skład majątku wspólnego na rzecz majątku odrębnego (obecnie osobistego) drugiego małżonka. Taki właśnie skutek wywołała umowa z dnia 9.04.2009 r., a uczestnik postępowania nie uchylił się skutecznie od skutków prawnych swego oświadczenia woli, zawartego w powyższej umowie.

Co do zasady przedmiotem podziału majątku wspólnego byłych małżonków winien być cały ich majątek, a zatem i środki pieniężne na rachunkach bankowych. Przez przeważającą część postępowania strony zgodnie twierdziły, że pieniędzmi zgromadzonymi na rachunkach bankowych podzieliły się zgodnie. Dopiero w piśmie procesowym z dnia 12.02.2015 r. uczestnik postępowania zgłosił do podziału pieniądze zgromadzone na rachunku bankowym wnioskodawczynie prowadzonym w Banku Spółdzielczym w P., według stanu na dzień ustania wspólności małżeńskiej majątkowej. Z treści zapisów banku wynika, że na dzień ten na rachunku znajdowała się kwota 8.730 zł. Analiza wpływów i wydatków wskazuje jednak na to, że pieniądze te nie wchodziły do majątku wspólnego stron. Kwota 1.500 zł. pochodzi z wpłat uczestnika postępowania tytułem alimentów na rzecz syna A. R. (2). Pozostałe pieniądze stanowią depozyt drugiego syna stron D. R. (2) (wpłata 10.800 zł dnia 25.05.2012 r).

Sąd Rejonowy prawidłowo nie przyjął, że uczestnik postępowania poczynił nakład ze swego majątku osobistego na majątek wspólny w postaci kwoty 30.000 zł. otrzymanej od rodziców. Niezależnie od tego na czy pieniądze te rzeczywiście zostały przekazane i na co ewentualnie zostały wydatkowane, w świetle twierdzeń samego apelującego nie można by ich rozliczać w toku niniejszego postępowania jako nakład z majątku osobistego na majątek wspólny. Uczestnik sam przecież zeznał, że pieniądze od rodziców zostały darowane wspólnie jemu i żonie (zeznania karta 181). Jeśli więc zostały przekazane jakiegokolwiek pieniądze to zgodnie z treścią art. 33 pkt 2 k.r.o. weszły one do majątku wspólnego stron.

Sąd I instancji prawidłowo rozliczył uczestników niniejszego postępowania z pobranego przez apelującego wynagrodzenia za sprzedane wraz z nieruchomością umeblowanie kuchni i altany. W żadnym pisemnym porozumieniu pomiędzy stronami nie wymieniono tych przedmiotów i nie przyznano ich na własność uczestnikowi. Zatem Sąd Rejonowy miał pełne podstawy do uwzględnienia tych pieniędzy w tym postępowaniu. Sąd Okręgowy podziela w całości rozważania Sądu I instancji w tym zakresie.

Z podanych wyżej względów Sąd Okręgowy apelację w przeważającej części oddalił z mocy art. 385 k.p.c. Z uwagi na treść art. 520 § 1 k.p.c. oddalono wniosek uczestnika postępowania o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.